VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 160)
z dnia 7 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 160)

7 listopada 2018 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS),** zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Rady Ministrów o realizacji w roku 2017 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 2834).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Agnieszka Kochańska** specjalista w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski, Brygida Śliwka, Małgorzata Cholewa –** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam serdecznie pana ministra Stanisława Szweda wraz ze współpracownikami oraz wszystkich gości. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji. Dzisiaj mamy rozpatrzenie informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2017 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, druk nr 2834. Bardzo proszę pana ministra o zreferowanie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedstawiam informację Rady Ministrów o realizacji w roku 2017 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Państwo otrzymali materiał, który jest bogaty i szeroki. Proszę pana dyrektora Marka Buciora o przedstawienie informacji.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Rada Ministrów, wypełniając obowiązek wynikający z ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, każdego roku przygotowuje i przekazuje do Sejmu odpowiednią informację, dotyczącą realizacji tej ustawy. Rada Ministrów przygotowała i przekazała informację z dnia 31 lipca 2018 r. Jak wspomniałem, dotyczy ona ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Jeżeli spojrzymy na informację, która liczy kilkadziesiąt stron, możemy zwrócić uwagę na kilka części. Pierwsza część dotyczy kwestii wspierania rodziny i usług kierowanych do niej. Pamiętamy, że ustawa dotyczy w szczególności rodzin, które znajdują się w trudnej sytuacji. W związku z tymi sytuacjami niejednokrotnie dochodzi do interwencji, które kończą się wejściem całego instrumentarium dotyczącego pieczy zastępczej i wsparcia. Tutaj w szczególności interesuje nas główny element, czyli szczególne wsparcie rodzinnych form pieczy zastępczej. Oczywiście, nie zapominamy o kwestiach instytucjonalnych. Kolejna kwestia, która jest omawiana w dokumencie, odnosi się do wydatków na pieczę zastępczą i współfinansowania jej przez gminy. Kolejne obszary dotyczą usamodzielnień oraz adopcji krajowej i zagranicznej. To są główne elementy przedstawiane każdego roku w ramach informacji

za rok poprzedni. Informacja ma przede wszystkim wskazać, jakie następują zmiany i jak wygląda obszar nas interesujący.

Przejdę do omówienia pierwszej kwestii, a więc wspierania rodziny. Tutaj pamiętamy, że ustawa przewiduje szczególny instrument w postaci osób wspierających rodziny, czyli asystentów. Musimy wskazać, że w 2017 r. było około 3,9 tys. asystentów rodziny, co oznacza, że w stosunku do 2016 r. nastąpiło nieznaczne zwiększenie liczby osób pełniących tę funkcję. Z usług asystentów rodziny w 2017 r. skorzystało ogółem około 44,5 tys. rodzin, w tym 5,5 tys. rodzin było zobowiązanych przez sąd do współpracy z asystentem. W stosunku do 2016 r. oznaczało to znaczny wzrost liczby rodzin (12%), do których sąd skierował asystenta rodziny. Pamiętamy jednak, że asystent rodziny jest skierowany nie z błahego powodu, ale w celu wsparcia rodziny i uchronienia dziecka, aby nie trafiło do pieczy zastępczej. Jeżeli tak się stanie, celem kontynuowanej pracy z asystentem jest jak najszybszy powrót dziecka do rodziny.

Proszę państwa, jeżeli spojrzymy na gminne placówki wsparcia dziennego, w 2017 r. funkcjonowało ich ponad 1600. Połowa z nich to placówki niepubliczne. W roku sprawozdawczym do gminnych placówek wsparcia dziennego uczęszczało około 35 tys. dzieci. W 2017 r. działały także placówki wsparcia dziennego o charakterze ponadgminnym. Było ich ponad 48, w tym 29 prowadzone przez podmioty inne niż samorząd powiatowy. W 2017 r. funkcjonowało także 71 rodzin wspierających. Zatem widzimy, że następuje wzrost osób wspierających. Jednakże, jeśli założymy, że w 2016 r. takich rodzin było 66, a rok później 71, musimy sobie powiedzieć uczciwie, że nie jest to duża skala. Z pomocy osób wspierających skorzystało 90 rodzin.

Teraz przejdziemy do trudnych kwestii. Musimy wskazać, że w roku 2017 dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej było 73 129, natomiast możemy zauważyć drobny spadek (2,2%) w stosunku do roku wcześniejszego. W 2016 r. takich dzieci było 74 757, czyli liczba dzieci zmniejszyła się o 1630. To jest pozytywna informacja, która powinna zostać wyartykułowana. Oznacza ona również utrzymanie spadkowej tendencji, która występuje od kilku lat – 0,96% w 2014 r., 0,94% w 2015 r., 0,91% w 2016 r. i wreszcie 0,88% w 2017 r. Widzimy tendencję spadkową również w stosunku do ogółu populacji dzieci do 18. roku życia. Jeżeli spojrzymy na strukturę pieczy zastępczej, w skrócie możemy ją podzielić na rodzinną i instytucjonalną. W pieczy rodzinnej przebywało ogółem 55 721 dzieci. Podmiotów, w których były umieszczone dzieci w ramach rodzinnej pieczy było 37 877. To nie są duże formy, pamiętajmy, że w rodzinach zastępczych powinno przebywać maksymalnie troje dzieci.

Przejdę do omówienia rodzinnych domów dziecka. W 2017 r. nastąpił wzrost liczby rodzinnych domów dziecka, jako formy sprawowania rodzinnej pieczy zastępczej nad dziećmi. W 2016 r. funkcjonowało 534 rodzinnych domów, natomiast w 2017 r. 568, czyli mamy delikatny wzrost o ok. 34 podmioty, czyli ok. 6%. Na koniec 2017 r. zatrudnionych było 1725 koordynatorów, co stanowi wzrost ich liczby o 5%. Tutaj również mamy przyrost osób, które powinny zajmować się instytucjami pieczy zastępczej. W 2017 r. zwiększyła się liczba placówek opiekuńczo-wychowawczych o 8 w stosunku do roku 2016. Pamiętajmy, że wzrost liczby placówek opiekuńczo-wychowawczych oznacza więcej typowych domów dziecka, jak można tradycyjnie określić. Jednak pamiętamy, że domy dziecka stają się coraz mniejsze, co nie oznacza, że piecza zastępcza w tym zakresie pogarsza się. Standard jest wyższy, bo placówki są mniej liczne. Jeżeli spojrzymy na rok 2016, przeciętnie w takiej placówce przebywało 17 wychowanków, a w roku 2017 – 16, czyli mamy trend zmierzający w kierunku, aby do końca 2021 r. w takich placówkach nie było umieszczanych więcej niż 14 wychowanków. Niestety, nadal występuje niepokojące zjawisko. Mimo, że zasadniczo w pieczy zastępczej nie powinny przebywać młodsze dzieci, zdarza się, że z różnych przyczyn są umieszczane również dzieci poniżej 7-go roku życia, chociaż w sąsiednich powiatach, w rodzinnej pieczy zastępczej, mogą być wolne miejsca. Jeżeli spojrzymy na wydatki, średni miesięczny koszt utrzymania dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej w 2017 r. wyniósł około 1052 zł, a w 2016 r. – 1038 zł, czyli nastąpił minimalny wzrost. W zawodowej rodzinie zastępczej i rodzinnym domu dziecka przeciętny koszt utrzymania wynosił 2134 zł, czyli także nastąpił minimalny wzrost, ponieważ rok wcześniej było 2115 zł. Jeżeli spojrzymy na instytucjonalne pla-

cówki opiekuńczo-wychowawcze, koszt przebywania dziecka w 2017 r. był na poziomie 4 648 zł. Pobyt dziecka w pieczy zastępczej jest dofinansowany przez gminy. Pamiętajmy, że piecza zastępcza jest ulokowana na poziomie powiatu, a gmina partycypuje w wydatkach. W rodzinnej pieczy zastępczej współfinansowanie pobytu dzieci wynosiło około 100 mln zł, a w przypadku form instytucjonalnych około 137 mln zł. Natomiast pamiętamy, że 3/4 dzieci znajduje się w pieczy rodzinnej, a 1/4 w instytucjonalnej, co wynika z faktu, o którym już mówiłem. W instytucjonalnej pieczy zastępczej mamy dzieci, których utrzymanie wynosi miesięcznie około 4600 zł, w formach rodzinnych około 1000 zł. Jeżeli spojrzymy na całe wydatki, na realizację ustawy o pieczy zastępczej, w 2017 r. zamknęły się one w kwocie około 2,8 mld zł i były o 4% wyższe niż w roku 2016. Nie będę rozwijał tych kwestii na poszczególne elementy, państwo mają je omówione w dokumencie. Jeśli chodzi o usamodzielnianie, liczba dzieci powyżej 18 lat, które opuściły pieczę zastępczą w 2017 r., wyniosła 6410. Jeżeli spojrzymy teraz na uśrednioną liczbę wychowanków w wieku 18-24 lata w 2017 r., przeciętna wartość wsparcia takiej osoby z tytułu kontynuowania nauki wyniosła 6000 zł rocznie. W przypadku usamodzielnienia, przeciętne świadczenie w 2017 r. wynosiło około 4700 zł. Świadczenia na zagospodarowanie było na poziomie 2227 zł w 2017 r.

Teraz przejdziemy do kwestii adopcji krajowej i zagranicznej. Należy zwrócić uwagę, że w roku 2017 było 2866 adopcji. Przysposobione dzieci do pierwszego roku życia stanowiły 15% ogółu. Największa grupa przysposobionych dzieci (36,7%) była pomiędzy 4 a 10 rokiem życia. Trudno porównywać liczby, gdyż z jednej strony mówimy o dzieciach do 1 roku życia, a tutaj są między 4 a 10 rokiem życia. Szczegóły znajdują się w dokumencie. Jest tam również rozkład z Ministerstwa Sprawiedliwości, który podaje rocznikowo, ile dzieci w danym wieku zostało przysposobionych. Nastąpiło zmniejszenie liczby adopcji zagranicznych. W 2017 r. sąd rodzinny przyznał adopcję osobom zamieszkałym za granicą w stosunku do 137 dzieci. W ramach adopcji zagranicznych podejmowane są decyzje w szczególnych sytuacjach. Dotyczą one przede wszystkim łączenia rodzin. Osoba z Polski, która przebywa za granicą lub ma polskie korzenie, również adoptuje dziecko. To są wyjątkowe sytuacje.

Należy jeszcze wskazać, że w 2017 r. przyznawano dodatki wychowawcze, które były pobierane przez dzieci przebywające w rodzinnej pieczy zastępczej. Dotyczyło to 46 tys. dzieci oraz 1,5 tys. dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego. Koszty opiewały na kwotę około 284 mln zł. To są najważniejsze kwestie, które chciałem państwu przedstawić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pierwsza zgłosiła się pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Brakuje mi w sprawozdaniu wniosków na przyszłość, panie ministrze. Składamy sprawozdanie nie pierwszy raz. Celem przedstawianego sprawozdania z działalności ustawy są wnioski pokazujące czy funkcjonuje ona dobrze, czy jest w ustawodawstwie coś, co powinniśmy poprawić. To jest ogólny wniosek. Wszyscy byliby spokojniejsi, gdyby znali wnioski, które wypływają z analizy działania określonych narzędzi prawnych. Jedno co wynika ze sprawozdania, zresztą nie jest to nowy wniosek, to fakt, że zastępcza piecza rodzinna, lepsza w skutkach opieki dla dzieci, jest nieporównywalnie tańsza, od gorszej opieki instytucjonalnej. Obecnie różni się o sto procent. Pan dyrektor przeczytał, jakie są koszty pobytu w pieczy zastępczej, a jakie w pieczy instytucjonalnej. Jednak najtańsza i najbardziej skuteczna jest piecza wykonywana przez rodziców biologicznych. Ona jest najskuteczniejsza i najlepsza dla dzieci. Zatem, system wspierania rodzin zyskuje, jest trochę więcej asystentów rodziny, placówek wsparcia dziennego, rodzin wspierających. Takich instytucji jest nadal tylko trochę, ale znacznie za mało. Myślę, że w tej kwestii powinniśmy rozpocząć działania edukacyjne. Czasami mam wrażenie, że gminy nadal nie widzą połączenia współfinansowania pobytu dziecka w pieczy zastępczej, instytucjonalnej i rodzinnej, chociaż za nią płacą. W wielu przypadkach nawet 50%. O wiele taniej byłoby wspierać rodziny poprzez asystę rodzinną. Ale tutaj brakuje lepszego wsparcia finansowego dla zatrudniania asystentów rodziny.

Weźmy pod uwagę, ile zarabia asystent rodziny. Prawdą jest, że coraz więcej z nich jest zatrudnianych na umowę o pracę i to jest bardzo dobra wiadomość. Złą wiadomością jest to, że zarobki są na poziomie najniższej krajowej. Weźmy pod uwagę tabelę ze strony 7, z której wynika, że skuteczność wspierania rodziny wynosi 45%. Tutaj mamy bardzo dokładnie pokazane w kolorach, jak skuteczna jest praca asysty rodzinnej i placówek wsparcia dziennego, po pierwsze, najlepsza dla dzieci, a po drugie – najtańsza. Nie potrafimy skuteczną akcją edukacyjną dotrzeć do gmin, ośrodków pomocy społecznej, radnych i przekonać, że to jest najskuteczniejsza forma, która ograniczy liczbę dzieci w pieczy zastępczej. Przypominam, że chodzi o około 74 tys. dzieci i koszty w wysokości 2,8 mld zł. Liczba dzieci w pieczy zastępczej nie jest badana w sposób, jaki chcielibyśmy, pomimo niezłych narzędzi prawnych. Musimy wyciągnąć wnioski, dlaczego tak się dzieje. Dramatyczna jest tabela ze strony 26. Tutaj mamy liczbę dzieci umieszczanych w instytucjonalnej pieczy zastępczej, wbrew obowiązkowemu prawu. Nie może być, że w instytucjonalnej pieczy zastępczej mamy dzieci od 0 do 13 lat. Zgodnie z prawem w pieczy instytucjonalnej nie mogą przebywać dzieci poniżej 10. roku życia. Skąd to się bierze? To jest kolejne posiedzenie Komisji, na którym mówię o tym wprost. Nie mamy końcowych wniosków. To jest spowodowane faktem, że sądy nie tylko określają pieczę zastępczą, ale wskazują także miejsce umieszczenia danego dziecka. Sędzia sądu rodzinnego często bierze pod uwagę tylko fakt, że w danym powiecie nie ma odpowiedniej liczby rodzin zastępczych i umieszcza dziecko w placówce istniejącej w tym powiecie. Ale to nie jest zgodne z prawem oraz interesem dziecka. Co powinniśmy zmienić w prawie? Starosta nie ma wyboru, musi wykonać werdykt sądu. Zatem wszyscy wiemy, że łamiemy prawo i umieszczamy dziecko w instytucjonalnej, drogiej oraz nieskutecznej pieczy zastępczej. Jakie płyną wnioski? Tylko sąd rodzinny może orzec konieczność pieczy zastępczej, ale gdzie ona powinna być wykonywana jest już obowiązkiem starosty odpowiedzialnego za pieczę. Moje pytanie brzmi: czy państwo pracują nad tego typu rozwiązaniami prawnymi?

Bardzo niepokojąca jest tabelka ze strony 35 – liczba adopcji blankietowych. W roku 2017 było ich 490, a nie powinno być ani jednej (na pewno nie więcej niż 10-15). Powiem państwu, że adopcja nazywana blankietową jest ze wskazaniem. Matka, która rodzi dziecko w szpitalu i chce zostawić w pieczy zastępczej, wskazuje osobę, której chce przekazać dziecko do adopcji. Robiliśmy wszystko, żeby blankietowe adopcje, czyli ze wskazaniem, zniknęły z porządku prawnego w Polsce. Mówiliśmy, że takie adopcje muszą być przeprowadzane za zgodą ośrodków adopcyjnych. Mogą być szybsze, jeśli są rodzinne, ale nie mogą się odbywać bez sprawdzania osób adoptujących. Matka, zrzekająca się swojej pieczy rodzicielskiej, de facto często za pieniądze decyduje, kto ją ma wykonywać. Spadła liczba takich adopcji w stosunku do roku 2015 i 2014, ale zdecydowanie za mało. Dlaczego tak się dzieje? Czy mamy analizę tego stanu rzeczy i wnioski, które powinny wypływać?

Ostatnia sprawa dotyczy także sytuacji rodziców zastępczych, niezależnie czy w rodzinnych formach, czy w rodzinach zastępczych. Proszę państwa, mówimy, że piecza rodzinna jest bez porównania lepsza dla dzieci niż instytucjonalna. Koszty są bez porównania niższe niż w pieczy instytucjonalnej, ale naprawdę małe w stosunku do wynagrodzenia rodziców. To zaczyna stanowić problem. Jest z nami obecny przedstawiciel Związku Powiatów Polskich. Inni przedstawiciele powiatów zapewne powiedzą, że to zadanie, które od 1999 r. jest zadaniem własnym gmin, ma zbyt małe wsparcie. Przypominam, że gminy współfinansują pobyt dzieci w pieczy zastępczej. Zatem jest to współfinansowanie zadania własnego powiatu. W związku z powyższym, nie będziemy mieli większej liczby rodzin zastępczych, jeśli nie zwiększymy wynagrodzenia osób zajmujących się wykonywaniem tego rodzaju zadania. Nie będziemy mieli mniejszej liczby dzieci w pieczy zastępczej, jeśli nie pomożemy gminom i nie zwiększymy środków przeznaczonych na pensje dla asystentów rodzinnych. Przypominam o skuteczności jej działania. Nie zmniejszymy kwoty 2,8 mld zł, jeśli nie zastosujemy istotnych środków wsparcia, aby obniżać koszty i liczbę dzieci w pieczy zastępczej. To są nieprawdopodobne wyzwania. Chcę zapytać, czy państwo, myśląc o nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny

i systemie pieczy zastępczej, doszli do podobnych wniosków i czy są proponowane nowe rozwiązania prawne dla dobra dzieci? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nikt z posłów. Zatem gość, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Marek Wójcik, Związek Miast Polskich. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, sygnalnie odniosę się do kilku kwestii. Po pierwsze, chcę podziękować za ciekawy materiał. Rozmawialiśmy już wcześniej przed spotkaniem. Kieruję prośbę do pana ministra, aby informacja trafiła na posiedzenie Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego, bo dzięki temu będzie szansa, że więcej przedstawicieli samorządów zapozna się z tym ciekawym materiałem. Powinien on stanowić podstawę analizy, tego co jest robione w samorządach, w oparciu o informację, co dzieje się w całym kraju. Chcę zwrócić państwa uwagę, że samorządy gminne z roku na rok więcej dopłacają do tych zadań i są kilkunastu procentowe wzrosty. Zwiększa się udział środków gminnych.

Druga sprawa, chcę zwrócić uwagę na kwestie regionalne. Otóż, zastanawia mnie, dlaczego wśród 16 województw, aż w 6 mamy mniej asystentów rodziny niż rok wcześniej. Czasami jest duży spadek. Natomiast, odnośnie do różnic regionalnych, kieruję na ręce pana ministra oraz współpracowników porównanie podmiotów pieczy zastępczych w poszczególnych województwach. Zachęcam, żeby państwo otworzyli tabelę na stronie 14. Dokonałem porównania trzech województw, bardzo podobnych pod względem populacji – małopolskiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego, których liczba mieszkańców przekracza niewiele ponad 3 mln. Proszę popatrzeć, mamy dwa zupełnie inne światy. W Małopolsce jest ponad dwa razy mniej rodzin zastępczych niż na Dolnym Śląsku. W Wielkopolsce jest 1700. Podobnie, jeśli chodzi o rodziny zastępcze niezawodowe. Generalnie widać, że Małopolska odstaje, jest zupełnie inna struktura. Rodzinnych domów dziecka jest 25, podczas gdy na Dolnym Śląsku trzy razy więcej. Zachęcam do analizy. Być może trzeba się zastanowić, dlaczego tak się dzieje? Może ma to szersze uzasadnienie natury społecznej. Zwracam na to uwagę, gdyż warto przeanalizować, jaka jest przyczyna. Być może jest to kwestia struktury. Rozumiałbym to zróżnicowanie porównując Małopolskę ze Śląskiem, ale dokładając jeszcze Wielkopolskę, nie ma już takiego prostego wniosku.

Kolejna kwestia dotyczy wydatków. Popieram tezę, którą wygłosiła przed chwilą pani poseł Kochan, odnośnie do kosztów. Rzeczywiście, mamy duży kłopot ze znalezieniem osób, które chcą pełnić rolę rodziny zastępczej. Proszę zwrócić uwagę, że według statystyk w wielu miejscach spada liczba dzieci przebywających w rodzinnej pieczy, zarówno osób spokrewnionych, jak i nie spokrewnionych. Moim zdaniem to wynika z dwóch spraw. Po pierwsze, w samorządach mamy ogromny kłopot ze znalezieniem osób chętnych do takiej pracy. Po drugie, dochodzi kwestia finansowania. Ona stanowi problem i trzeba o tym mówić otwarcie. W pełni zgadzam się z tezą, że tego typu opieka byłaby lepsza niż instytucjonalna. Jeśli popatrzymy na tabelę na samym końcu, liczba dzieci w rodzinach zastępczych spokrewnionych spadła w ciągu 12 lat z 46 tys. do 30 tys. To jest ogromny spadek. W związku z tym, prośba do państwa z resortu, żeby zastanowić się, jak można odwrócić tendencję.

Ostatnia kwestia. Chcę przeprosić państwa posłów, z którymi miałem przyjemność się spotykać. Chcę zwrócić uwagę na sytuację dzieci w momencie usamodzielnienia. Wśród rekomendacji, resort słusznie wskazuje na potrzebę poprawy kwestii usamodzielnienia pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej, aby mieli lepszy start w dorosłe życie. Zwracam uwagę, że dzieci pełnoletnich, przebywających w pieczy zastępczej, jest bardzo dużo. Chcę wierzyć, że powodem jest kontynuacja nauki… Cieszę się, że wzbudzam emocje.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Prosimy o konkretne pytania.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że nie mogę zgodzić się z państwem. Nie będę tylko zadawał pytań, dlatego, że traktuję to spotkanie jako szansę na …

Głos z sali:

Nie, proszę pana, to nie jest posiedzenie tej Komisji, wczoraj pan się spotkał.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

… jako szansę, żeby opowiedzieć o problemach ze strony samorządów terytorialnych. Proszę to uszanować, bo my realizujemy to zadanie. Osobiście zgłosiłem w procesie legislacyjnym propozycję przeprowadzania tego rodzaju sprawozdań każdego roku. Uważam, że na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nie mieliśmy szansy odnieść się do tego materiału. Teraz jest okazja, żeby wykorzystać to miejsce. Ale oczywiście, państwo o tym decydują. Jeśli chcą państwo ograniczyć moją wypowiedź, skończę ją. Pani przewodnicząca, czy mogę dokończyć omawianie ostatniego punktu?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Chcę prosić, żeby zastanowić się nad kwestiami dotyczącymi usamodzielniania. Wrócę do poruszonej przeze mnie kwestii, potrzeby objęcia programem 500+ dzieci przebywających w instytucjonalnych placówkach pieczy zastępczej. Chodzi o 17 tys. dzieci, które nie mają tej możliwości. Wydaje się mi, że gdyby pieniądze mogły być przeznaczane nie na bieżące funkcjonowanie w placówkach, ale na usamodzielnianie, proces ten byłby lepszy i bardziej skuteczny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Pani przewodnicząca, nie miałam zamiaru zabierać głosu, ale sprowokowało mnie państwa wystąpienie. Myślę, że skandalem jest, pani przewodnicząca, że zaproszony gość zabiera głos, chce wyrazić swoją opinię na temat, o którym rozmawiamy, a państwo nie pozwalają skończyć wypowiedzi. Chcę tylko państwu przypomnieć, a wielu z was pamięta, że na posiedzeniach Komisji poprzedniej kadencji, podczas przedstawiania takich informacji, byli obecni nie tylko posłowie, ale wiele osób ze strony społecznej, które miały okazję wyrażać swoją opinię na temat funkcjonowania ustawy. Nie tylko dzisiaj ich nie ma, ale jeszcze ograniczacie wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o odniesienie się do wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Myślę, że wartością materiału jest to, że możemy podyskutować. Mamy szczegółowe dane, z których jednoznacznie wynika, że jest postęp. Oczywiście, możemy się spierać o tempo zmian. Z jednej strony jest mniejsza liczba dzieci, które są adoptowane lub korzystają z innych form. To są dobre rozwiązania. Z drugiej strony dajemy większe możliwości, zarówno poprzez asystentów, jak i koordynatorów. Środki z budżetu państwa przeznaczone na te działania także są wyższe. W materiale również zawarliśmy rekomendacje i plany, skonsumowane w projekcie zmiany ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które zostały wczoraj przyjęte przez Radę Ministrów. Myślę, że będzie także okazja porozmawiać o tych wątpliwościach w trakcie pracy nad nowelizacją. Państwo również mają osiem punktów rekomendacji dotyczących zmian, wynikających między innymi z wcześniej toczących się dyskusji, jak również z obecnego materiału. Od razu deklaruję, jeśli chodzi o Związek Powiatów Polskich, że oczywiście przekażę materiały zespołowi, tym bardziej, iż jestem członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Nie ma problemu, żebyśmy wcześniej przekazywali taki materiał i dyskutowali nad nim również na poziomie samorządu. Kierunek jest dobry, mamy postęp, na pewno te sprawy

są wrażliwe i wielokrotnie na posiedzeniu Komisji o tym rozmawialiśmy. Warto pochylać się nad tymi materiałami w konsensusie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, że wszystkim nam obecnym zależy, aby jak najmniej dzieci było w instytucjonalnej pieczy. Mam na myśli wszystkie dzieci, nie tylko małe. Wspólnie zastanawiamy się, jak wypracować odpowiednie metody, żeby tak się nie działo. Wczoraj mówiłam, że potrzebna jest współpraca między rządem a samorządami. Pani Kochan również to dzisiaj potwierdziła. Wczoraj to wybrzmiało, gdy rozmawialiśmy o opiece nad dziećmi do lat 3, że jest potrzebna współpraca z samorządem. Podobnie w tym przypadku. Samorządy muszą być partnerem, żeby można było rozwiązywać problemy dzieci i ich rodzin.

Dziękuję. Zamykam dyskusję. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła powyższe sprawozdanie. Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że Komisja przyjęła sprawozdanie. Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby sprawozdawcą została pani poseł Bernadeta Krynicka. Czy pani poseł się zgadza? Dziękuję. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wybrała panią poseł na sprawozdawcę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja wyczerpała porządek dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję panu ministrowi i gościom. Przypominam, że jutro spotykamy się o godz. 12.00, mamy wspólne posiedzenie z Komisją Zdrowia.